Rok III. SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1928. Nr. 8—9.

WIADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA

Prenumerata rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administr.: BOCHNIA UL. MICKIEWICZA 243

Strażacy Województwa Krakowskiego!

Zbliża się dzień 11. listopada — historyczny w naszych dziejach, w którym naród polski zrzucił z siebie pęta niewoli.

Cały kraj przygotowuje się, aby dzień ten spędzić uroczyście i ze wspomnień tego dnia czerpać siły do wytężonej pracy nad podniesieniem dobrobytu w Rzeczypospolitej, wywalczonej krwią i męczeństwem naszych najlepszych synów.

Strażactwo Województwa Krakowskiego od pierwszych chwil swego istnienia t. j. od 1863 roku, w programie swym jako pierwszy cel swego istnienia postawiło sobie przygotowanie się do wielkiej godziny cudu, do orężnego wywalczenia niepodległego bytu w swojej Ojczyźnie.

Gdy dzisiaj przed dniem uroczystym spojrzymy kilkanaście lat wstecz, ze słuszną dumą stwierdzić musimy, że strażactwo Województwa krakowskiego, ówczesny obowiązek swój wobec Matki-Ojczyzny spełniło, dokumentując czyn swój mogiłami i krwią zraszając pola bitew.

Dziś w niepodległej Ojczyźnie naszej, gdy zbliża się pamiętna chwila obliczenia wysiłku 10-cio letniego w okresie pokoju, strażactwo Województwa krakowskiego winno zadokumentować swoją wspaniałą postawą i sprawnością techniczną, że było i jest w szeregach, które w każdej chwili mogą stanąć do każdego wysiłku.

Gdy dzisiaj dzięki wskazaniom wielkiego budowniczego Ojczyzny naszej, Pierwszego Marszałka Polski JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

i zapobiegliwej, pracowitej opiece Rządu naszego, staniemy w dniu naszego święta w promiennej chwili dziejowej dla całego Państwa naszego, bo przy skarbie uzdrowionym, wzmożonym dobrobycie szerokich mas ludności i przy spotęgowaniu się w całym narodzie samopoczucia i dumy narodowej — musimy okazać naszym bezpośrednim kierownikom i włodarzom Państwa, że stanowimy jednostkę potężną, karną i zdyscyplinowaną i tym kierownikom — włodarzom państwowym bezwzględnie oddaną.

Nie może braknąć w dniu tego święta naszego, ani jednego najmniejszego oddziału, któryby na rozkaz władz korporacyjnych nie wziął udziału w tych uroczystościach. Byłoby to niegodnym czynem polskiego strażaka.

My strażacy, którzy szybciej od innych, bo na sygnał dzwonu, czy trąbki stajemy do szeregów, na ten sygnał staniemy silniejsi i lepiej przygotowani, niż zwykle.

Czołem!

ZARZĄD ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJ. KRAKOWSKIEGO:

Wice-Prezes Jan Kuc (Bochnia)

Prezes Dr. Piotr Wielgus (Kraków)

Wice-Prezes Dr. Stanisław Witek (Dąbrowa)

Skarbnik Franciszek Dworski (Nowy Targ)

Sekretarz Władysław Worek (Ropczyce)

Inspektor Adam Biedroń-Kalinowski (Kraków)

Kupujmy u swoich!

Popierajmy towary swojskiej wytwórczości,
Niechaj każdy grosz polski w Ojczyźnie zostanie!
Połączmy swoje dłonie do pracy w jedności,
A Polska na najwyższym piedestale stanie.

Robert Rydz

Jak Polska długa i szeroka leci po niej wielkie hasło: »**Kupujmy tylko swojskie towary!**« Hasło to rzucone ze strony jak najbardziej kompetentnej i miarodajnej części Narodu, przypomina nam obowiązek wobec Ojczyzny, budującej się i powracającej zwolna do państwowego życia.

Jesteśmy na drodze do ekonomicznej samodzielności, która jeżeli zostanie połączona ze zrozumieniem wyżej rzuconego hasła: »Kupujmy u swoich«, to granitowe fundamenty rzucimy pod gmach odrodzonej Polski!

Powiada jeden z naszych pisarzy: »Cudze chwalicie swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie«. Czyż tak nie jest — jeżeli miljony złotych płyną corocznie za granicę naszego kraju za towar, który można

w lepszej jakości nabyć w naszej Ojczyźnie? Miljony złotych wydajemy na obcy przemysł i handel, wskutek czego fabryki nasze, kurcząc się, muszą redukować robotników, przez co powiększamy sami nędzę i biedę. To też hasło popierania swoich towarów ze swoich fabryk i wytwórni powinno być dla nas wszystkich Polaków przykazaniem świętem.

Pamiętajmy, że każdy grosz, wyrzucony na towar zagraniczny, to cegła wyrwana z fundamentów Polski, to droga do przepaści dla tysięcy polskich robotników i rzemieślników!

Dlatego też mamy niepłonną nadzieję, że hasła tego »Kupujmy u swoich« usłuchają wszyscy i starać się będą trwałą pracą i jednością przysporzyć Polsce narodowego majątku, oraz zapewnić jej lepszą i jaśniejszą przyszłość!

Z apelem powyższym zwracamy się szczególnie do Ciebie, Strażacka Braci, wyrażając z góry nasze przekonanie, że słowa te nie przejdą bez echa, ale wydadzą stokrotne plony na chwałę Boga, a Ojczyźnie na pożytek!

A więc zakasać rękawy i wziąć się do czynu, którym wyrąbiemy sobie drogę do źródła naszej potęgi, ożywimy przemysł, wzmożemy handel, a wówczas obce nam będzie słowo »bezrobotny« czy »redukcja«. Wśród lasu kominów, wśród szumu transmisyjnych pasów i warkotu zębatych kół narodzi się nowa dla nas era, której na imię będzie: potęga i dobrobyt Narodu polskiego.

W Krakowie, dnia 30. września 1928.

ZARZĄD ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJ. KRAKOWSKIEGO:

Wice-prezes Jan Kuc,
Wice-prezes Dr. Stanisław Witek,
Sekretarz Władysław Worek.

Prezes Dr. Piotr Wielgus,
Skarbnik Franciszek Dworski,
Inspektor Adam Biedroń-Kalinowski

O bezpieczeństwo pożarowe naszych świątyń.

Dnia 3. lipca b. r. upłynęło 22 lata od katastrofalnego pożaru w Hamburgu kościoła pod wezwaniem św. Michała Archanioła.

Ze sprawozdania ówczesnego dyrektora pożarnictwa m. Hamburga von Westwhalena wynika, iż pożar ten był największą katastrofą żywiołową, jaka nawiedziła Niemcy w pierwszym dziesiątku obecnego stulecia.

Ogólna ilość czynnych strażaków przy akcji ratunkowej wynosiła 281 oraz 1000 żołnierzy i przeszło 100 policjantów.

Śmierć poniosło 3 osoby — w tem 1 strażak. Ciężkich obrażeń doznało 12 osób, lekkich obrażeń 6.

Żar powodowany pożarem promieniował na przeszło 200 mtr. Czynni w bezpośredniej akcji strażacy, byli stale zlewani wodą z pomocniczych prądownic tak, że raczej do parujących figur byli podobni niż do strażaków.

Powyższy opis podajemy dla scharakteryzowania grozy pożarów kościelnych. Jakiem niebezpieczeństwem dla otaczających budowli jest pożar kościoła — jak trudnym jest on do opanowania względnie zlokalizowania, podane powyżej cyfry dosadnie ilustrują.

I aczkolwiek tego rodzaju pożarów kroniki stosunkowo nie wiele zanotowały dotychczas, to tembardziej nam strażakom przypominać należy, iż może zaistnieć takie niebezpieczeństwo. Nie wolno nam niedoceniać niebezpieczeństwa na jakie narażone są stale nasze świątynie, wspaniałe gmachy zbudowane ku chwale Bożej drogą wielkiej ofiarności ludności. Obowiązani jesteśmy z tego miejsca zwrócić uwagę, ostrzec sfery zainteresowane bezpośrednio, że wiele rzeczy wskazuje na niedocenianie ryzyka pożaru, na jaki naraża się u nas kościoły.

Niestety, nawet przepisy policyjno-budowlane bardzo pobieżnie i powierzchownie traktują zabezpieczenie na wypadek klęski żywiołowej zabytków kościelnych. Jeśli wychodzono z założenia, że świątynie nie są narażone na niebezpieczeństwo pożaru, to my strażacy stwierdzamy, iż może być mowa tylko o mniejszym niebezpieczeństwie niż w domach mieszkalnych lub zakładach przemysłowych, lecz wykluczenie ewentualnego nieszczęścia jest nieosiągalne.

Ileż to razy widzi się bardzo nieostrożne obchodzenie się z zapalnikami młodocianej służby kościelnej. Wszak dość często nawet powstają drobne pożary, tylko wczas spostrzeżone udaje się zagasić bez większych strat.

A prowizoryczna instalacja elektryczna dla iluminowania choinek, grobów, żłóbka, ołtarzy, ileż kryje niebezpieczeństwa pożaru wywołanego krótkiem spięciem. Częste mamy tego przykłady. Obecnie coraz częściej stosuje się elektryczne silniki do miechów organowych, wprowadzając do kościoła nowe, ukryte zarzewie pożogi jaka powstać może z iskrzenia zaniedbanego motoru. Prawda, że dotychczasowo stosowane odkryte światło przy wszelkiego rodzaju iluminacjach większy stanowiło moment niebezpieczeństwa, był nawet przed 33 laty wypadek pożaru kościoła w Luszczu spowodowany upadkiem świecy wewnątrz organu. Obsługujący miechy organowe był przekonany, że świeca ta wpadając — zgasła. Dopiero w nocy, gdy pożar przeniósł się do wieży, gdzie zawieszone były dzwony i spadające na nie przepalone belki jękliwym głosem wzywać poczęły ratunku, wyszło na jaw, że świeczka nie zgasła.

Pamiętać bowiem potrzeba, że wnętrza organów, wież, dzwonnic i strychów kościelnych przepełnione są latami całemi gromadzącym się pyłem suchym i silnie palnym, przeto niebezpieczeństwo posługiwania się światłem odkrytem, lub krótkiego spięcia przewodów elektrycznych, jest wielkie.

A jakże chętnie służba kościelna posługuje się nierozważnymi chłopcami, jakże często widzi się w kościele kilkunastoletniego młodzieniaszka majstrującego około urządzeń świetlnych, wchodzącego na dzwonnice z odkrytem światłem.

Kościoły stanowią bardzo niebezpieczne objekty w zakresie pożarów a akcja ratunkowa tego rodzaju budowli jest nadzwyczaj utrudnioną.

Zważmy, jaką dotkliwą stratę ponieść może parafja nawiedzona

pożarem kościoła, stratę zarówno kulturalno-religijną jak niemniej materjalną. Jest to poprostu ruina, nieszczęście. Nie wspominam tu wogóle o skutkach paniki, jaką wywołać może moment wybuchu pożaru w czasie nabożeństwa.

Obowiązkiem każdego naczelnika straży pożarnej jest zadać sobie trud przestudjowania warunków budowlanych i pożarowych, w jakich znajduje się świątynia na terenie jego działalności. W ścisłem porozumieniu z ks. proboszczem winien on dokonać lustracji generalnej, zapoznać się ze stanem istotnym, zaproponować środki zabezpieczające i kontrolować perjodycznie ich stosowanie. Wraz z najbliższymi swymi współpracownikami straży winien jest opracować plan ewentualnej akcji ratunkowej, z władzą kościelną ułożyć najszybszy sposób sygnalizacji alarmowej.

St. Gliklich — »STRAŻAK ŚLĄSKI«.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dział I. Adjutantura.

L. dz. 3051/2612/I.

Odznaczenia.

Uchwałą Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. z dnia 17. VII. 1928 r. prot. Nr. 10 zostali odznaczeni:

Złotym medalem po raz pierwszy:

Sekretarz Związku Straży Pożarnych Woj. Krak. Władysław Worek, z Sędziszowa — za wybitne działalności na polu pożarnictwa w Województwie krakowskiem.

Srebrnemi medalami po raz pierwszy:

Gospodarz O. S. P. Ropczyce, Alojzy Rachwał
Kapelmistrz „ Ropczyce, Mieczysław Mordawski
Członek honorowy O. S. P. Nowy Sącz, Ludwik Szopiński
Prezes O. S. P. Kobylany, Feliks Bzukała
Naczelnik „ Gosprzydowa, Tadeusz Kler.

Bronzowemi medalami zasługi po raz pierwszy:

Gospodarz O. S. P. Świerchowa, Błażej Gunia
Strażak „ Sędziszów, Franciszek Ruń
Strażak „ Sędziszów, Jan Gawlik
Naczelnik „ Pilzno, Adam Mossoń
Adjutant „ Brzesko, Jan Sowiński
Trębacz „ Oświęcim, Roch Majkut
Dowódca Oddz. O. S. P. Nowy Sącz, Bolesław Franczykowski
Dowódca Oddz. „ „ „ Wojciech Karcz
Członek „ „ „ Roman Cesarczyk
Plutonowy „ „ „ Stanisław Kozicki
Strażak „ Olchowa, Wojciech Basara.

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa krak. z dnia 17. kwietnia 1928 r. prot. Nr. 29.

Listami pochwalnemi:

Dowódca Oddz. O. S. P. Bochnia, Juljan Wilczyński
" " " " Władysław Jankowski
Plutonowy " " Jan Chominiec
" " " Teofil Cora.

Ochotnicza Straż Pożarna Bochnia, za okazaną sprawność podczas pożaru w Bochni.

Znakami za wysługę lat:

Zast. Naczelnika O. S. P. Stara Wieś, Józef Ślusarczyk za lat 25.

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożar. Województwa krak. z dnia 21. maja 1928 r. prot. Nr. 30.

Listami pochwalnemi:

Członek Zarządu O. S. P. Nowy Sącz, Franciszek Celewicz
Skarbnik " Nowy Sącz, Władysław Styczyński

Znakami za wysługę lat:

Naczelnik	O. S. P.	Przytkowice,	Franciszek Sikora	za lat	15
Zast. Naczel.	"	"	Franciszek Gnojek	" "	10
Instruktor	"	"	Władysław Zając	" "	10
Prezes	"	"	Wojciech Gnojek	" "	20
Zast. Naczel.	"	Nowy Sącz	Florjan Bobak	" "	20
Sekretarz	"	"	Stanisław Jaskółka	" "	25
Dowódca Oddz.	"	"	Jan Baranowski	" "	30
Zast. Dowódcy	"	"	Tadeusz Dobrzański	" "	25
St. strażak	"	"	Michał Raczek	" "	25
" "	"	"	Józef Czarnecki	" "	20
" "	"	"	Andrzej Steżowski	" "	20
" "	"	"	Władysław Małeczek	" "	20
Chorąży	"	"	Nikodem Łukasik	" "	20
Instruktor	"	"	Wiktor Znamirowski	" "	10
b. Naczelnik	"	"	Jan Ziemba	" "	35
b. Dow. Oddz.	"	"	Błażej Gładki	" "	30
" " "	"	"	Józef Jakubiński	" "	35
Zast. Dow. Od.	"	"	Jan Turski	" "	30
Strażak	"	"	Franciszek Leśniak	" "	25
Plutonowy	"	Brzezinka	Juljan Czarnik	" "	10
Strażak	"	"	Józef Krzemień	" "	10
Prezes	"	Krzęcin	Ks. Edward Ślaski	" "	20
Skarbnik	"	"	Michał Lelek	" "	20
Gospodarz	"	"	Tomasz Lelek	" "	20
Trębacz	"	"	Franciszek Chyla	" "	20
Strażak	"	"	Błażej Malinowski	" "	20
Naczelnik	"	Osiek	Józef Jakiełek	" "	15
Strażak	"	"	Wojciech Bies	" "	20
b. Instruktor	"	"	Józef Rzepa	" "	30
Strażak	"	"	Stanisław Dziedzic	" "	30

Dowódca Od.	OSP.	Osiek	Karol Bies	za lat 20
Strażak	„	„	Stanisław Klęczar	„ „ 20
„	„	„	Franciszek Spadek	„ „ 20
„	„	„	Walenty Mitoraj	„ „ 15
Zast. Naczeln.	„	„	Stanisław Mitoraj	„ „ 15
Strażak	„	„	Franciszek Gaszman	„ „ 15
Członek honor.	„	Nowy Sącz	Ludwik Szopiński	„ „ 50

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego, z dnia 22 czerwca 1928 r. prot. 31, zostali odznaczeni,

Listami pochwalnemi:

Członek honorowy O. S. P. Gawłuszowice, ks. Jan Drożdż
Ochotnicza Straż Pożarna w Olchowej, za okazaną sprawność podczas pożaru w Olchowej.
Kierownik sekcji oświatowej, O. S. P. Bochnia, Robert Rydz.

Znakami za wysługę lat:

Plutonowy	O. S. P. Dziekanowice,	Piotr Dziewoński,	za lat 30
St. strażak	„ „	Stanisław Szybowski	„ „ 25
Plutonowy	„ „	Jakób Rozwadowski	„ „ 30
b. Zast. Naczeln.	„ „	Jan Kabaja	„ „ 25
Trębacz	„ „	Henryk Dziewoński	„ „ 25

Dr. Piotr Wielgus, m. p. — *Prezes.*

A. Biedroń-Kalinowski, m. p. — *Inspektor.*

L. 3054/2612/I.
Dotyczy: Funduszu wdów i sierót.

WYKAZ Nr. 3

wpłaconych kwot na „Fundusz wdów i sierót po strażakach“ od dnia 12 lipca do dnia 20 października b. r.

Związek Straży Pożarnych Woj. Krak. . . . zł. 1·50

Okręg IX-ty.

OSP.	Witkowice	„	2·—
„	E. Drozd, Sędziszów	„	10·—
„	J. Albin, „	„	5·—
„	K. Idzik, „	„	1·—
„	Gołąbówna, „	„	1·—
„	Wąsowski, „	„	1·—
„	Okręgu XV-go	„	26·80

Ogółem do dnia 20/X. 1928. na Fundusz wdów i sierót wpłacono Zł. 583·05

L. 3055/2612/I.
Dotyczy: Funduszu wdów i sierót.

WYKAZ Nr. 1

zapomogi wypłaconej z Funduszu wdów i sierót

OSP. Andrychów, Okręg II-gi — M. Królewska wdowa po strażaku z pięciorgiem dzieci otrzymała z Funduszu wdów i sierót zł. 50.

Dr. Wielgus, m. p. — *A. Biedroń-Kalinowski, m. p.*

L. dz. 2613/I.

Dotyczy: Kasy Pośmiertnej.

WYKAZ

świadczeń wypłaconych przez Kasę Pośmiertną do dnia 5. września br.

OSP. Zator, Okr. II. śp. Franciszek Klaja zmarł 17. VIII. br. zapomogę wysłano 30. VIII. w kwocie . . . . . . zł. 149·45

OSP. Podolsze, Okr. II. śp. Jan Marszałek zmarł 4. VII. br. zapomogę wysłano 14. VII. w kwocie . . . . . . zł. 43·80

Razem Zł. 193·25

L. dz. 2614/I.

Dotyczy: Kasy Pośmiertnej.

WYKAZ

Straży Pożarnych, które od dnia 14 lipca do 5 września 1928 r. zgłosiły swe przystąpienie do Kasy Pośmiertnej i uiściły wpłatę przewidzianą w par. 5. Regulaminu Kasy Pośmiertnej.

			Wpłacono do 13 lipca br.				zł.	1374·80
dodatkowo	OSP.	Zator	Okręg	II,	członków	3	„	11·10
15)	„	Frydrychowice	„	II,	„	17	„	62·90
dodatkowo	„	Wadowice	„	II,	„	2	„	7·40
16)	„	Oświęcim	„	II,	„	14	„	44·30
dodatkowo	„	Babice	„	II,	„	4	„	10·80
17)	„	Kalwarja Zebrz.	„	II,	„	21	„	60·20
18)	„	Szczepanów	„	III,	„	10	„	32·50
19)	„	Niepołomice	„	III,	„	9	„	30·30
20)	„	Jordanów	„	IV,	„	129	„	407·20
21)	„	Maków	„	IV,	„	61	„	191·70
dodatkowo	„	Nowy Targ	„	IV,	„	20	„	70·50
„	„	Jordanów	„	IV,	„	3	„	11·10
22)	„	Dobra k/Limanowej	„	V,	„	8	„	25·10
23)	„	Zagórze	„	XV,	„	24	„	65·30
24)	„	Libiąż mały	„	XV,	„	23	„	68·60
25)	„	Moczydło	„	XV,	„	14	„	34·20
26)	„	Żarki	„	XV,	„	17	„	44·40
27)	„	Balin	„	XV,	„	27	„	67·90
							Razem Zł.	2620·30

Dr. Wielgus.
Prezes.

Biedron-Kalinowski.
Inspektor poż.

Druhowie! Przy zakupnie narzędzi żądajcie zaświadczeń z odbytej próby przez Komisję Techniczną Związku.

L. dz. 1801/I.
Dotyczy: Kary.

Na wniosek Naczelnictwa Okręgu I-go, Zarząd Związku uchwałą z dnia 2 października b. r. postanowił ukarać członków O. S. P. Węgrzce Okręg I., Kraków, a to: Plutonowego Józefa Skrzetuskiego wydalić ze straży z pozbawieniem stopnia, za to, że w dniu 3 czerwca upił się, zachowywał się niepoprawnie, wywołał awanturę i w dodatku był gotów rzucić się na naczelnika straży pożarnej.

Strażaka Jana Ciaćmę wydalić ze straży z powodu tego, że przyczynił się do awantury i bitwy na wyżej wspomnianej zabawie. Strażaków Szymona i Jakóba Kulę, którzy również przyczynili się do awantury, jednakże z uwagi na to, że padli ofiarą wyżej wymienionych podżegaczy, Zarząd Związku postanowił ich upomnieć z pozostawieniem nadal w straży. Powyższe kary winny być odczytane przed frontem wszystkich straży pożarnych Województwa Krakowskiego.

Dr. Wielgus.
Prezes.

Biedroń-Kalinowski.
Inspektor poż.

Dział II. Organizacyjny.

SPRAWOZDANIE CYFROWE Z DZIAŁALNOŚCI

Inspektoratu Związku Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego za czas od dnia 1/I. 1928. do dnia 1 VII. 1928 r.

Prace organizacyjne

W dniu sprawozdawczym na terenie Województwa Krakowskiego było zorganizowanych 744 ochotniczych straży pożarnych, w tem 21 nowozałożonych, dzielonych na 17 Okręgów i 154 Rejonów.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono:

Lustracji Okręgów	13
Lustracji Naczelnictw Rejonowych	17
Lustracji straży pożarnych	85
Lustracji objektów kolejowych	8
Lustracji innych urządzeń przeciwpożarowych . .	9
Kontroli straży pożarnych	21
Wyjazdów służbowych w sprawach organizacyjnych	44
Załatwiono podań do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych	175
Załatwiono podań do innych instytucji	65
Wydano rozkazów	7
Wydano instrukcji	9
Przeprowadzono konferencji z władzami	66

Celem wyjednania wydatnej subwencji od Rad Powiatowych na utrzymanie stałych oficerów inspekcyjnych przy Naczelnictwach Okręgowych, oraz w sprawie uregulowania zapomóg od Rad Powiatowych dla straży pożarnych w lutym prawie, że co drugi dzień konferowano w Województwie na skutek czego Rady Powiatowe w Mielcu, Dąbrowie, Żywcu, Chrzanowie, Nowym Sączu udzieliły odpowiednich subwencji

przez co w tych powiatach przy Naczelnictwach Okręgowych obsadzono od maja b. r. stałych oficerów inspekcyjnych.

Również w Województwie przeprowadzono 5 konferencji w sprawie uregulowania obrony przeciwpożarowej uzdrowiska w Zakopanem, Rabce, Krynicy oraz cały szereg konferencji w gminach wyżej wspomnianych uzdrowisk — na skutek czego zdołano przeprowadzić, że w Krynicy i Zakopanem Komendantami Straży zawodowych są oficerowie inspekcyjni Związku, zaś w Rabce stałym doradcą fachowym oraz Komendantem Ochotniczej Straży Pożarnej jest również oficer inspekcyjny Związku.

Oprócz tego zdołano przeprowadzić, że Zakopane będzie posiadać nowoczesną sygnalizację elektryczną oraz straż pożarna zostanie wyposażona 3 wozami samochodomemi. Ogółem łącznie z Naczelnictwami Okręgowemi Inspektorat Związku załatwił l. 282 spraw, z których jako ważniejsze są następujące:

Wydano album kalendarz na rok 1928.

Wprowadzono w życie Kasę Pośmiertną i łącznie z tem rozesłano do wszystkich straży pożarnych Regulamin Kasy Pośmiertnej oraz potrzebne druki.

Przeprowadzono reorganizację biur Inspektoratu oraz Naczelnictw Okręgowych.

Zdołano zebrać materjał od straży pożarnych na Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu, która się odbędzie w przyszłym roku t. j. 1929 roku.

Do wszystkich straży pożarnych rozesłano druki sprawozdawcze za rok 1928, które po otrzymaniu od straży pożarnych zostały uzupełnione, zatwierdzone i rozesłane do straży pożarnych.

Prace wyszkoleniowe:

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono:

Inspekcji	5
Kursów:	
14-to dniowych dla dowódców drużyn kolej.	1
8-mio dniowych dla oficerów ochotniczych straży pożarnych	1
5-cio dniowych dla podoficerów ochotniczych straży pożarnych	15
Odpraw:	
oficerów inspekcyjnych	3
Naczelników okręgowych	1
Naczelników rejonowych	17
oficerów Okręgu	1
oficerów w rejonach	57
podoficerów w rejonach	28
Ćwiczeń:	
oficerów inspekcyjnych	1
oficerskich rejonowych	19

podoficerskich rejonowych 20
kontrolnych straży pożarnych 21
rejonowych
kontrolnych straży pożarnych
podczas czynności kontrolnych 13
Wyjazdów służbowych 9

Prace gospodarcze.

Wydano drukiem:
Formularze na podania o subwencję do P. Z. U. W.
Formularze Kasy Pośmiertnej.
Formularze na sprawozdanie roczne i budżety.
Pomocnicze druki dla Naczelnictw Okręgowych.
Zakupiono 4 maszyny do pisania dla Naczelnictw Okręgowych.
Zainstalowano telefon w Insp. Zw.
Częściowo zakupiono urządzenie biurowe dla niektórych Naczel. Okręg.

Sprawozdanie finansowe łącznie z Naczelnictwami Okręgowemi za I. półrocze 1928 r.

NAZWA RACHUNKU	WINIEN	MA
Reprezentacje	973·51	
Propaganda	296·10	5·50
Ubezpieczenie Korporacyjne	70·95	206·45
Utrzymanie personalu Zw. i Naczel. Okręg.	13.048·01	
Praca fachowa	7.852·61	
Pomoce naukowe	51·35	
Administracja	3.183·06	
Magazyn	1.591·62	109·40
Wydawnictwa	131·21	567·25
Odznaczenia	302·—	243·—
Nieprzewidziane i Przejściowe	2.775·66	4.182·42
Środki komunikacji	941·20	
Środki łączności	941·35	68·49
Subwencje Związku i Naczelnictw Okręg.	249·74	23.273·95
Wkładki członkowskie		2.980·86
Nagrody		261·—
Opłaty za kursy	169·—	278·—
Inwestycje	2.807·20	1·100·—
Bibljoteka	234·60	20·40
	34.719·54	33.305·72

Dr. P. Wielgus, m. p. *A. Biedroń-Kalinowski, m.p.*

Lr dz. 2612/II.
Dotyczy: subwencji dla straży.

WYKAZ Nr. 10

subwencji udzielonych przez P. Z. U. W. na wniosek Inspektoratu Związku w czasie od dnia 1. VI. do dnia 5. IX. p. r.

OSP. Mogiła — 200 zł. na narzędzia pożarnicze.
„ Nowe Bystre — 24 m węża tłocznego, 6 wiader, 1 pochodnia.
„ Żabnica — sikawka za zwrotem zł. 400.
„ Tymowa — 36 m męża tłocznego, 4 m węża ssawnego, 2 pasy, 2 topory, 2 pochodnie, 2 zatrzaśniki.
„ Kąclowa — 24 m węża tłocznego, 6 wiader, 4 pasy z toporami i pochwawi.
„ Zaduszniki — sikawka za zwrotem 500.
„ Szaflary — 370 zł. na zakupno wozu rekwizytowego.
„ Wolica piaskowa — 24 m węża tłocznego, 6 wiader, 4 topory z pochwami i pasami.
„ Czernichów pow. Żywiec — 200 zł. na kupno wozu pod sikawkę.

Dr. Wielgus
Prezes.

Biedroń-Kalinowski
Inspektor.

NACZELNICTWO OKRĘGU IX-go ROPCZYCE.

L. 701. Sędziszów, dnia 23. października 1928.

DO
O. S. P. NALEŻĄCYCH DO OKRĘGU IX.

KOCHANA BRACI STRAŻACKA!

Dziesięć lat mija jak w majestacie chwały i zwycięstwa powstała z grobu wiekowego Macierz nasza! Dziesięć lat upłynęło od tej chwili, kiedy u stóp zwycięskiego Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO legły połamane sztandary wrogów i słupy graniczne. Ponad krwawemi polami bitew i popiołami zgliszcz miast i wsi, roztoczył swe skrzydła srebrzyste Orzeł Biały, dając nam znak życia narodowego.

Polska oparta na barkach rycerzy swoich wstąpiła na purpurowy tron, na którym przez trzy ćwierćwiecza panoszyli się cary i cesarze obcy. Dziś w blaskach złocistego słońca zamieniła Ojczyzna nasza żałobny swój welon na śnieżnobiałą szatę. Któż więc dziś z kochających synów Polski nie cieszy się życiem wolności, poczynań szlachetnych, z samodzielności i rozwoju naszego Państwa. Lecz, ażeby godnie uczcić ten wielki dzień, jaki się do nas zbliża, dzień dziesięciolecia Zmartwychwstania Ojczyzny — nie wystarczą tylko same entuzjastyczne słowa i frazesy puste, nie pomogą barwne pochody ze sztandarami i muzyką, bo tu trzeba czynów,

czynów stalowych, czynów wiekopomnych, któreby stwierdzały i umacniały niepodległość naszą.

Najpiękniejszym bowiem czynem to litość i miłosierdzie dla bliźnich.

My, Kochana Braci Strażacka powinniśmy w tą wielką rocznicę wspomnieć sobie, że setki sierót głodnych i bosych a zdolnych, pragnących wiedzy i nauki pozostała po dzielnych naszych druhach zaginionych czy to w ogniu dział wojennych, czy to na posterunku swego ochotniczego zawodu. — Szli oni na zew strażackiego hasła tam, gdzie żywioł płomienny zagrażał życiu i mieniu ich bliźnich i tam ginęli. Powiedzmy sobie więc z ręką na sercu, czy wolno nam o pozostałych po nich sierotach zapomnieć?

Napewno żadnego głosu protestu nie usłyszę, bo wierzę w to, że kto z druhów czuje się prawdziwym strażakiem powie: Stwórzmy stypendjum dla sierót po strażakach tut. Okręgu im. Zygmunta Choromańskiego Prezesa Głównego Związku Straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, z którego korzystać mogłaby sierota zdolna, uczęszczająca do szkoły zawodowej w kwocie 200 zł. rocznie! — Jako Naczelnik Okręgu IX zapraszam gorąco wszystkie mi podkomendne Straże, ażeby zechciały należeć do Komitetów lokalnych 10-lecia Niepodległości Polski oraz wzięcia udziału w święcie jak najuroczyściej. Dołożyć wszelkich starań, ażeby z okazji powyższego święta poczynania komitetów co do budowy domów ludowych, szkół, sadzenia drzewek owocowych i t. p. wypadły jak najpomyślniej i jak najlepiej. Byłoby wskazanem a bardzo ładnym czynem ze strony O. S. P., ażeby posadzono przynajmniej po kilka drzew owocowych przy remizach strażackich w tych miejscowościach, gdzie by to można uczynić. Niechaj by w ich cieniu usiadł strudzony pielgrzym i soczystym owocem spieczone wargi odwilżył! Niechaj-by ptaszyna wiła tam gniazdka swoje, uprzyjemniając świergotem swoim szarą dolę naszego życia!

Do czynów więc Kochani! budujmy pomniki miłości bliźniego t. j. sadzenie drzew owocowych, budowę domów ludowych, burs i internatów oraz zbierajmy fundusz na stypendjum dla sierót po strażakach tut. Okręgu im. Zygm. Choromańskiego a przyszłość nam to stokrotnie zapłaci! Nie należy nam także zapominać i o tem, że grzeszymy przeciwko własnej Ojczyźnie i sobie, jeżeli nie popieramy przemysłu i handlu krajowego! Popieranie handlu i przemysłu krajowego jest rzeczą bardzo wielkiej wagi, jest kwestją żywotną Narodu i siłą Państwa, na której nam przedewszystkiem zależeć powinno! — Gorąco pragnę, ażeby tych parę moich myśli, wyrażonych słowami serdeczności nie przeszło bez echa ale padło na grunt, z którego w przysłości choć skromne plony zbierane będą.

Strażackie pozdrowienie CZOŁEM!

Władysław Worek, Nacz. Okr. IX.

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

Mielec. W dniu 16 września 1928 roku odbyły się u nas zawody zespołowe straży pożarnych rejonu Nr. 105. Do zawodów konkursowych stanęło 3 straże pożarne z Chorzelowa, Rzędzianowa i Chrząstowa.

Wszystkie straże stające do zawodów konkursowych wykonały ćwiczenia objęte regulaminem zawodów wydanym przez Gł. Zw. Straży Pożarnych Rz. P. wg. programu zawodów dla grupy IV-tej. Po ustaleniu czasu poszczególnych ćwiczeń i uzyskanych punktów, Sąd konkursowy w osobach Jana Pawlicy Starosty Powiatu Mieleckiego jako przewodniczącego, inż. Jana Haładeja i Dr. Andrzeja Dziadyka Naczelnika Straży pożarnej w Mielcu, ostatecznie orzekł przyznać I-wsze miejsce straży pożarnej w Chorzelowie.

Po ukończeniu zawodów konkursowych, Pan Starosta powiatu Mieleckiego ogłosił wyniki zawodów, poczem w gorących słowach wyraził strażom pożarnym podziękowanie za sprawne wykonanie ćwiczeń, zachęcając wszystkie straże do dalszej pracy. *J. M.*

Bochnia. Od dnia 14 — 19 września br. odbył się kurs pożarnictwa dla podoficerów. Komendantem kursu był Instr. A. Mikuła, na zakończenie egzaminu przybył Komendant garnizonu Major Pan Zięba, Starosta Pan Freindl i starszy insp. pożar. Pan A. Biedroń-Kalinowski. Egzaminatorowie wyrażili zadowolenie i uznanie z przeprowadzenia kursu.

Przybysławice. Dnia 16. września b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie sikawki motorowej. Tak Związek jak i naczelnictwo Okręgu reprezentował Druh. A. Mikuła instr. pożar.

Milówka. W czasie od dnia 1. do 9. lipca 1928 r. odbył się u nas kurs pożarniczy dla członków straży pożarnej Okręgu Nr. VIII., pod kierownictwem Instr. Okr. Stefana Domina. W kursie wzięło udział pomimo ciężkich warunków i robót polnych 32 delegatów Ochotniczych straży pożarnych Okręgu.

Uczestnicy kursu podlegali ścisłemu regulaminowi. W dniu 8-go lipca odbył się egzamin. W skład Komisji egzaminacyjnej weszli Pp. Naczelnik Okręgu Wągiel Michał, Prezes O. S. P. Milówka poseł Feliks Kaczor, oraz Instr. Domin Stefan. *J. M.*

Bujaków. W dniu 12. sierpnia 1928 odbyła się u nas doniosła uroczystość poświęgenia sztandarnn, aktórą przybyły okoliczne straże: z Kóz, Kęt, Kobiernic, Pisarzowic, Porąbki oraz delegacje z Międzybrodzlą bialskiego, Malca, Hałcnowa, Kaniowa starego, Bestwinki i Czańca. Uroczystość zaszczyciły obecnością swą Towarzystwa: Sokół Związek powstańców górnośląskich i inne delegacje.

Uroczystość zaczęła się oddaniem raportu, który odebrał Druh Naczelnik Okręgu XI-go Edward Zajączek wraz z delegatem Związku Wojewódzkiego st. instr. Józefem Mikułą poczem plutony pod dowództwem naczelnika straży z Bujakowa Jana Chachulskiego udały się na nabożeństwo do miejscowej kaplicy. Tu nastąpił akt poświę-

cenia, którego dokonał ks. proboszcz z Kóz Franciszek Żak, zaś ks. prof. Jan Wądolny z Kęt wygłosił podniosłe kazanie. Po wbiciu pamiątkowych gwoździ, odbyła się dekoracja zasłużonych Druhów i defilada plutonów przed władzami strażackiemi. Bardzo żywotną działalność w tej straży rozwinął miejscowy kierownik szkoły p. Jan Michalski, który oprócz zajęcia zawodowego, jako Naczelnik straży wiele czasu poświęca pracy społecznej, a szczególnie straży pożarnej. *J. M.*

Kolanów. Dnia 7. października b. r. Druh Jan Kuc udekorował bronzowym medalem zasługi dobrze zasłużonego na polu pożarnictwa dowódcę oddziału Kolanowskiej Straży Rojka.

Kobyle. Dnia 16. września 1928 r. odbyło się poświęcenie sztandaru. Na uroczystość tę przybył naczel. Okręg. Jan Kuc, który dokonał ceremonji wręczenia tutejszej straży pożarnej sztandaru.

RÓŻNE

Pierwszy występ międzynarodowy naszego strażactwa w Turynie.

Do sukcesów, jakie Polska w ostatnich czasach odniosła dorzuca Strażactwo polskie do wieńca sławy jeszcze jeden liść, albowiem reprezentująca Polskę i Główny Związek Straży pożar. R. P. drużyna Łódzkiej Ochotniczej Straży pożar. pod komendą Druha Inż. Tadeusza Brzozowskiego zdobyła na konkursie międzynarodowym w Turynie pierwsze miejsce i złoty medal Następcy tronu włoskiego ks. Humberta.

Strażactwo zgrupowane w Związku Krakowskim przesyła Laureatom Międzynarodowym serdeczne gratulacje.

Katowice. W dniach 8. 9. i 10 września br. odbyła się w Katowicach uroczystość 25. letniego jubileuszu i poświęcenie sztandaru zawodowej straży pożarnej miasta Katowic, oraz 5. Walny Zjazd Związku straży pożarnych Województwa Śląskiego, na który Związek Krakowski wydelegował Wiceprezesa Jana Kuca wraz z instr. pożar A. Mikułą.

W dniu 8. września o godz. 10 odbyły się ćwiczenia taktyczne. na rynku, a następnie defilada iluminacyjna straży pożarnych. O godz. 20. powitanie gości, akademja i zabawa towarzyska na sali p. Wiesmacha w Załężu. Po przywitaniu przez prezydenta miasta Katowic P. Dr. Kocura złożył życzenia Jubilatce między innemi Prezes straży pożar. R. P. Druh Choromański oraz wice-prezes Związku straży pożar. Woj. Krak. Druh Jan Kuc.

W drugi dzień święta strażackiego odbyła się pobudka, oraz zbiórka straży pożarnych i delegacji z całej Polski na podwórzu strażnicy przy ulicy Wojewódzkiej, poczem nastąpił wymarsz do katedry na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Mateja. Po poświęceniu sztandaru oddziału katowickiego Zawodowej Straży Pożarnej, oddziały ruszyły przy dźwiękach orkiestry na Rynek, gdzie nastąpiło kolejne wbijanie gwoździ do sztandaru ze strony sąsiednich oddziałów, powiatowych i wojewódzkich związków straży, miasta i td. Potem nastąpiła dekoracja zasłużonych strażaków.

Po defiladzie ruszył pochód Straży pożar. przed pomnik Poległych Powstańców przy placu Wolności, gdzie złożono dwa wieńce straży pożarnej (wojewódzki i Zarządu Głównego) oraz wieniec im. miasta Katowic.

O godz. 11 rozpoczęły się na sali Powstańców obrady Zw. Straży Pożarnych Woj. Śl. pod przewodnictwem prezesa Mildnera. Między gośćmi zauważyliśmy m. in. prezydenta dr. Kocura, burmistrza p. Szkudlarza, oraz prezesa Rady Naczelnej Zw. Główn. Straży p. Choromańskiego z Warszawy. Pozatem reprezentowane były wszystkie powiaty Woj. Śl. i prawie wszystkie województwa.

Sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Wojewódzkiego złożył p. sekretarz Baron, z czynności straży pożarnych inspektor pożarnictwa p. Pachelski.

Po udzieleniu pokwitowania i zatwierdzeniu budżetu na r. 1928/9 wybrano ponownie ten sam zarząd, dobierając do niego reprezentanta straży kolejowej. Wybór miejsca następnego walnego zgromadzenia poruczono zarządowi. Skład komisji rewizyjnej pozostał ten sam.

Po zakończeniu zjazdu i wzniesieniu okrzyku na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta I. Mościckiego ruszył pochód ku Rynkowi, skąd nastąpił wymarsz do parku na górę Kościuszki, gdzie w obecności przedstawicieli władz państwowych, komunalnych, oraz związkowych odbyły się zawody strażackie o mistrzostwo Śląska. Podczas zawodów odbywał się koncert w parku oraz, zabawa ludowa.

Uroczyste zakończenie kursu obrony przeciwgazowej dla straży pożarnej.

Dnia 19 b. m. odbyło się uroczyste zakończenie kursu obrony przeciwgazowej, zorganizowano dla instruktorów straży pożarnej m. Krakowa i woj. krakowskiego staraniem wojewódzkiego komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa. W kursie wzięło udział 22 kandydatów. Kierownictwo kursów spoczywało w rękach p. płk. dra Henocha dow. 5. baonu sanitarnego, przy współudziale por. Pogody i Schreyera. Egzamin i rozdanie świadectw odbywało się w obecności wiceprezesa L. O. P. P. inż. p. Króla oraz dep. san. M. S. wojsk., gen. dr. Rupperta, oraz szefa san. korp. dra Korolewicza.

Posiedzenie Zarządu Związku straży pożarnych Woj. Krak. odbyło się dnia 2. października 1928. o godzinie 17. w gabinecie Pana Prezydenta Dra Piotra Wielgusa.

Dr. Jan Stanisław Łazowski Wiceprezes P. Z. U. W. i członek Rady Naczelnej Głównego Związku został powołany na dyrektora Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń. Gorącemu zwolennikowi naszej organizacji życzymy, aby na nowym posterunku cieszył się jak najlepszemi sukcesami swej intenzywnej pracy.

Komitet Redakcyjny stanowią Pp.: St. Insp. A. Biedroń-Kalinowski, Redaktor Jan Kuc, Naczelnik Jan Obidowicz, Sekretarz Robert Rydz, Naczelnik okr. Władysław Worek, skarbnik Władysław Jankowski.

Wydawca: Związek Straży Poż. Woj. Krak. — Redaktor naczelny i odpow.: Jan Kuc.
ODBITO W DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI RYNEK - GŁÓWNY.